

Antoine de Saint- Exupéry : *Mały Książę*

Mały Książę wspiął się na wysoką górę. Jedynymi górami, które dotychczas znał, były sięgające mu kolan wulkany. Wygasły wulkan służył mu jako krzeselko.

„Z takiej wysokiej góry jak ta- powiedział sobie- zobaczę od razu całą planetę i wszystkich ludzi...”

Lecz nie zobaczył nic poza ostrymi skałami.

-Dzień dobry- powiedział na wszelki wypadek.

-Dzień dobry... Dzień dobry... Dzień dobry- odpowiedziało echo.

-Kim jesteście? - spytał Mały Książę.

-Kim jesteście... Kim jesteście... Kim jesteście...- powtórzyło echo.

-Bądźcie moimi przyjaciółmi, jestem samotny- powiedział.

-Jestem samotny... jestem samotny...jestem samotny- odpowiedziało echo.

Jakaż to zabawna planeta- pomyślał Mały Książę- zupełnie sucha, spiczasta i słona, a ludziom brak fantazji. Powtarzają to, co im się mówi... Na mojej gwiazdce miałem różę: ona zawsze mówiła pierwsza...